

F.Bo | Dizajn
na wynos

Katalog wystawy: Gra Towarzyska
Gdynia - Bydgoszcz 2022



Katarzyna Hodurek-Kiek

Gra towarzyska

”

**Wystawy pudełkowe,
jak kino objazdowe.
Nareszcie.**

”

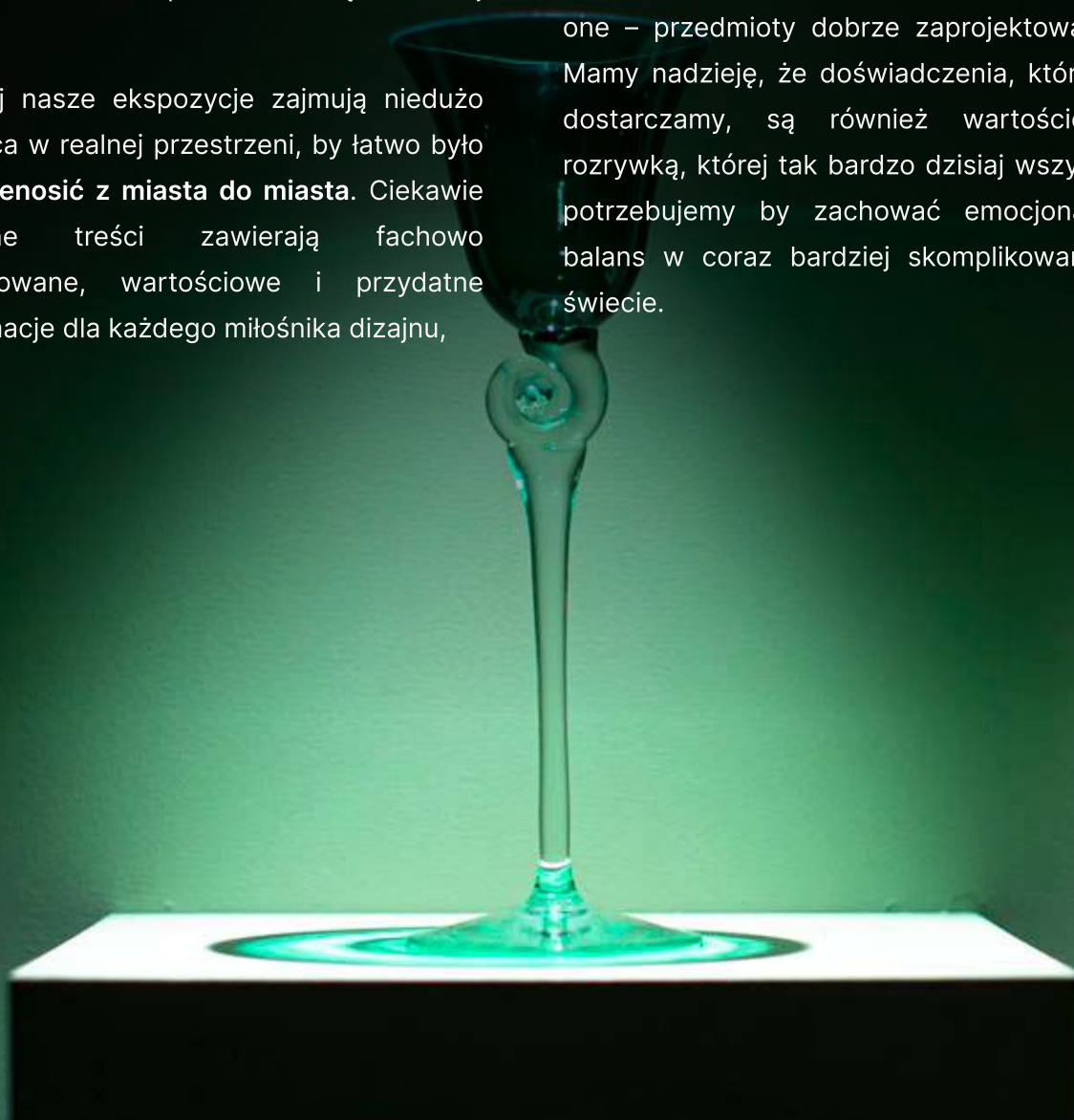
Gdy postanowiliśmy założyć **Fundację Bochińskich**, by promować nasze wzornictwo i szerzej – polską myśl projektową, od początku chcieliśmy tworzyć wystawy, które pozwolą odkryć intencje oraz koncepcje projektantów i projektantek „zaszyte” w zwykłych, ale dobrze zaprojektowanych przedmiotach. I tak powstał pomysł zwartych i bogatych w treści **hybrydowych wystaw**. Takich, które można obejrzeć na żywo w sali lokalnej galerii lub bibliotece czy mediatece, a później, po powrocie do domu, zwiedzić je jeszcze raz w wirtualnym świecie, siedząc wygodnie na kanapie z filiżanką ulubionej kawy.

Dzisiaj nasze ekspozycje zajmują niedużo miejsca w realnej przestrzeni, by łatwo było je **przenosić z miasta do miasta**. Ciekawie podane treści zawierają fachowo opracowane, wartościowe i przydatne informacje dla każdego miłośnika dizajnu,

które może znaleźć w specjalnie stworzonym cyfrowym serwisie, który nazwaliśmy Dizajn na wynos.

Dzięki tej kombinacji staramy się tworzyć angażujące doświadczenie bliskiej i zrozumiałej dla nas wszystkich kultury dnia codziennego. Wystawy pudełkowe mają jeszcze jedną zaletę: są dostępne, dzięki swojej wirtualnej wersji, **dla każdego, bez żadnych barier i na co dzień**.

Odbiorcom zostawiamy odkrywanie znaczeń, „zaszytych” w najlepszych polskich projektach dzięki opowiedzianym historiom, których bohaterami są właśnie one – przedmioty dobrze zaprojektowane. Mamy nadzieję, że doświadczenia, których dostarczamy, są również wartościową rozrywką, której tak bardzo dzisiaj wszyscy potrzebujemy by zachować emocjonalny balans w coraz bardziej skomplikowanym świecie.



Projektanci – kuratorzy

Żeby takie doświadczenia, które angażują nasze emocje, mogły powstać, zaprosiliśmy **wyjątkowe osobowości** z wyobraźnią przekraczającą granice światów realnego i wirtualnego. Takie, które nie boją się opowiadać swoimi wystawami historii na ważne tematy, które interesują nas tu i teraz.

Autorki, które potrafią wymyślić ciekawy i wciągający scenariusz wystawy, koncepcję filmu i zajmujące oprowadzanie w świecie wirtualnym, a wszystko po to, by pokazać, że projektowanie to nie tylko inżynieryjne konstruowanie, ale również **twórcze poszukiwanie najlepszej formy przedmiotów**. Formy, która coś znaczy.

Muzealniczka, czyli zabawa na poważnie

Autorka drugiej wystawy to **Katarzyna Hodurek-Kiek**. Doświadczona kuratorka wystaw, na co dzień pracująca w Muzeum Zabawy i Zabawek w Kielcach. W tym mieście rozwija również swoją markę **Feel the city**. Wystawa była wynikiem wielu lat pracy, wiedzy i przemyśleń na temat zabawy i jej potrzeby w życiu każdego z nas.

Choć zabawa kojarzy nam się z wczesnym dzieciństwem, autorka wystawy sięgnęła po głębsze odniesienia. Przyjrzała się rozwojowi kreatywności i wyobraźni, czyli cech, które współcześnie są niezwykle ważne. A w świecie cyfrowym, gdzie próbujemy zachować przewagę nad algorytmami wpływającymi na nasze wybory i rozumienie wielu zjawisk, są wręcz kluczowe. Tym sposobem zabawa staje się bohaterką wystawy o poważnym zjawisku – rozwoju wyobraźni.

Przedmioty wybrane przez kuratorkę stają się w pewnym sensie „zabawkami” i pozwalają na tytułową grę towarzyską, która jest metodą **nieskrępowanego rozwoju kreatywności**. Kiedy na naszym stole pojawi się porcelana zaprojektowana specjalnie do karcianej gry lub zestaw kawowy pozwalający na ciągłe zmiany dekoracji, albo gdy pijemy z kielichów o zoomorficznej formie, możemy zacząć się bawić, dać sobie nieco oddechu, rozładować codzienne napięcia i puścić wodze wyobraźni.

Bohaterowie drugiego planu

Wystawa nigdy nie powstałaby, gdyby nie **grono wyjątkowo zaangażowanych i utalentowanych specjalistów** różnych dziedzin, których nazwiska zamieściliśmy w katalogu. Dzięki nim realne stało się wirtualne, a przez to bogatsze w treści, które nader smacznie pokazano i ciekawie opisano. Bardzo im za to dziękujemy!

Mamy nadzieję, że nasze wystawy pozwolą spojrzeć na codzienne otoczenie z zupełnie innej perspektywy i docenić wartość dobrego projektu, szczególnie gdy przyjdzie nam podejmować decyzję przy zakupie kolejnego, często (nie)potrzebnego przedmiotu.



★ Dla wytrwałych

Historia z projektem w tle.

Kiedy wiele lat temu rozmawiałam z jednym z polskich projektantów o tym, czym właściwie zajmuje się projektant, odpowiedział, że porządkowaniem i upraszczaniem świata. Świata, w którym na co dzień żyjemy. Byłam tym lekko zaskoczona. Jak to? A gdzie piękno, a gdzie estetyka, gdzie styl?

Wkrótce potem miałam szansę zobaczyć jego nowy projekt.

Wówczas zrozumiałam, że upraszczanie, w jego pojęciu, znaczy jednoznaczny, czysty komunikat. Komunikat, który przedmiot poprzez swoją formę wysyła do użytkownika: uważaj jestem piękny, ale kruchy, noś mnie w rękach delikatnie, lub inny – stoję mocno i stabilnie na ziemi, będziesz ze mną bezpieczny, albo – jestem po to by zachwycać, dlatego moja dekoracja jest tak misterna, i jeszcze – stworzono mnie bym był widoczny, więc uważaj, używając mnie, musisz zachować ostrożność!

Porządkowanie i upraszczanie wcale nie oznaczało nudnych, czy nadmiernie uproszczonych rozwiązań. Przedmiot mógł być złożony, barwny, dynamiczny i jednocześnie przemyślany, dopracowany, o nienaganej kompozycji czy proporcjach i właśnie dlatego piękny.

Przede wszystkim jednak miał pokazywać, do czego służy i wywoływać określone emocje u odbiorcy. To właśnie było upraszczanie i porządkowanie – dotyczyło jednoznaczności i czytelności intencji projektanta lub projektantki, a wszystko ubrane w formę, która pozwalała te intencje odczytać.

I o tym opowiadają nasze wystawy. Nie każdy przedmiot codziennego użytku jest prosty i czytelny. Taki jest tylko ten dobrze zaprojektowany w estetyce świadomie wybranej przez autora. Właśnie dlatego ten przedmiot jest lepszy i warto mu poświęcić swój czas i uwagę.

Gra towarzyska

Gry towarzyszą człowiekowi od zamierz-
chłych czasów. Ludzie grali w nie jeszcze
przed wynalezieniem pisma.

Ostatnio gry towarzyskie znowu przeżywają
renesans. Przypomnieliśmy sobie tę
tradycyjną formę rozrywki i sięgamy po nią
zarówno w świecie realnym, jak
i wirtualnym. W czasie ograniczenia
aktywności wywołanego pandemią
Covid-19 gry stały się zarówno świetną
formą spędzania czasu w gronie
najbliższych, jak i sposobem podtrzymy-
wania relacji towarzyskich. Jak pisał Lech
Pijanowski, w „Podróżach w krainę gier”
(1969), sposoby spędzania wolnego czasu
„(...) świadczą o nas i o naszej
współczesności, choć same w sobie mogą
być niemądre, dziwaczne, zabawne, ale są
nam do życia potrzebne”. Gry mają swoje
zasady, które przyjmujemy i dzięki którym
wkraczamy w inny świat. Pozwala nam to
uciec od problemów dnia codziennego
i daje relaks. Gry towarzyskie zaspokajają
również naszą potrzebę budowania relacji
z drugim człowiekiem. Kojarzą się z zabawą,
a człowiek przecież bawi się przez całe
życie, nie tylko w dzieciństwie.
Potrzebujemy zabawy by rozwijać naszą
kreatywność i osobowość.

Jakie są w takim razie te zabawki
dorosłych? Bez wątpienia możemy je
odnaleźć w kręgu dizajnu, gdzie projektant



jest osobą, która zaprasza nas do gry i zabawy stworzonym przez siebie obiektem.

Garnitur do kawy „Brydź” (lata 60. XX w.) to odpowiedź projektantów z Zakładu Porcelany w Ćmielowie na rosnące wtedy zainteresowanie grą w brydża. Użyty współcześnie nadal przypomina o modnej kiedyś grze towarzyskiej i ponownie do niej zaprasza.

Zestaw „Bauhaus Memory 100” (2019), projektu Marka Cecuły, powstał, by upamiętnić 100. rocznicę powstania Bauhausu. Jak wynika z opisu: „4 formy na tacy z graficzną dekoracją tworzą trójwymiarowy obraz, który zmienia się z każdym przesunięciem obiektów na tacy. To nieograniczona interaktywna zabawa produktem rozszerzającym granice użyteczności i jego pozycji w domowej przestrzeni”.

Do gry „nawołują” też Szachy (2014) projektu Andrzeja Klisza dla Fundacji Być Razem. Ta znana na całym świecie tradycyjna gra strategiczna jest zabawką dla wszystkich, bez względu na wiek. W tym projekcie szachy zyskały ciekawą, nowoczesną formę. Rozstawione na stole zapraszają do rozgrywki. Obrus „Wzorcowa Mama” (2012), projektu Magdaleny Jurek, zachęca do aktywnej zabawy z jednoczesnym współtworzeniem jej przedmiotu. Kiedy latarką podświetlamy wyhaftowane dekoracje, wchodzimy do

świata historii dizajnu, pełnego ikonicznych obiektów.

Z kolei Kieliszki (1994), projektu Wiesława Krysiaka, dzięki wdzięcznej formie, zróżnicowaniu faktur i kolorów są gwiazdami na każdym spotkaniu towarzyskim.

”

**Bawiąc się dizajnem pobudzamy
wyobraźnię i przekształcamy
naszą rzeczywistość.**

”

Używając pokazanych na wystawie przedmiotów możemy stać się reżyserami przyjęcia – gry towarzyskiej, podczas której zaprosimy do zabawy naszych gości. Czy będzie to kolacja rodzinna, czy też biznesowa, wizyta teściowej czy randka, z tymi samymi obiektami możemy zbudować odmienny nastrój i zaprosić do innej gry.

Dizajn prowadzi z nami dialog, jest „narzędziem” w naszej zabawie. To, jak go użyjemy, zależy wyłącznie od naszej wyobraźni.

Katarzyna Hodurek-Kiek, kuratorka wystawy



Katarzyna Hodurek-Kiek

- absolwentka Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach (Pedagogika Opiekuńcza i Pracy Socjalnej), Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (Kulturoznawstwo Krajów Śródziemnomorskich) oraz studiów podyplomowych. Autorka i współautorka wystaw muzealnych i warsztatów. Kuratorka wielu wystaw, od 2006 roku pracuje w Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach.

Prywatnie interesuje się wzornictwem i dizajnem w Polsce i na świecie. Chętnie angażuje się w akcje społeczne organizowane w Kielcach, jest pomysłodawczynią i współorganizatorką wielu sąsiedzkich inicjatyw, pikników dla dzieci i Dni Sąsiada.

Od 2020 roku razem z mężem prowadzi rodzinną markę Feel the City. Przy ul. Wesołej 40 mają pracownię i sklep, gdzie można przyjść nie tylko na zakupy ale i po to, żeby porozmawiać.



Zestaw Bauhaus Memory 100

proj. Marek Cecuła

prod. Ćmielów Design Studio

2019

2014



Obrus „Wzorcową Mama”

proj. Magdalena Jurek

prod. Pani Jurek

2012

lata 90.



Szachy dla Fundacji „Być Razem”

proj. Andrzej Klisz

prod. Well Done DOBRE RZECZY



Kieliszki do wina

proj. Wiesław Krysiak

prod. Huta Szkła Gospodarczego
„Hortensja” w Piotrkowie
Trybunalskim

lata 60.

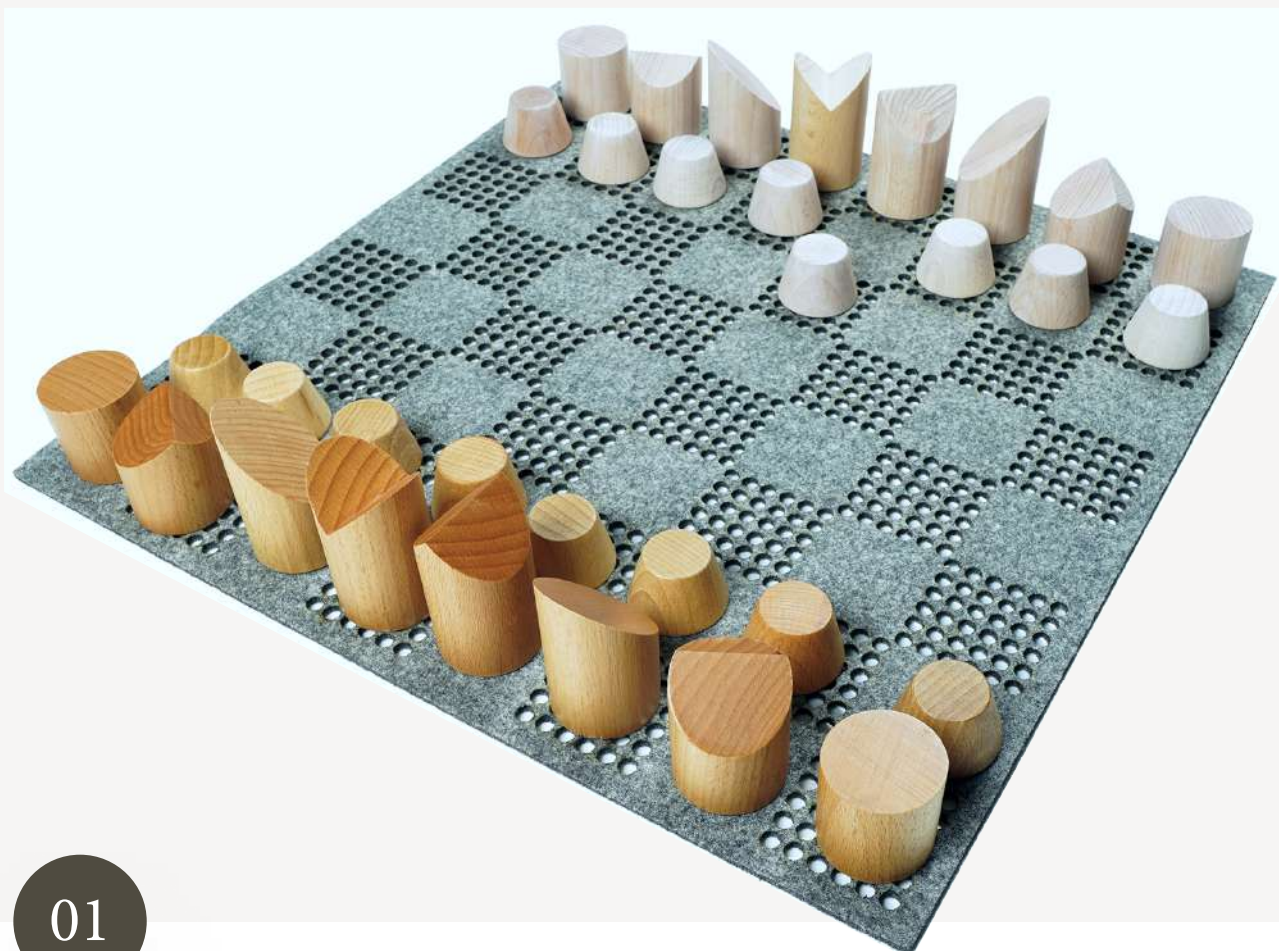


Zestaw brydżowy – serwis do kawy

proj. Józef Wrzesień/Wacław Górski

prod. Zakłady Porcelany i Porcelitu
w Chodzieży

Obiekty na wystawie



01

Szachy dla Fundacji "Być Razem"

Projektantka: Andrzej Klisz

Producent: Well Done® DOBRE RZECZY, wykonanie Fundacja „Być Razem” Cieszyn
(Fundacja „Być Razem” aktywizująca osoby bezrobotne i zagrożone
wykluczeniem społecznym)

Datowanie: 2014

Materiał: drewno, filc, воск naturalny

Wymiary
opakowania: średnica - 12 cm
wysokość - 48 cm

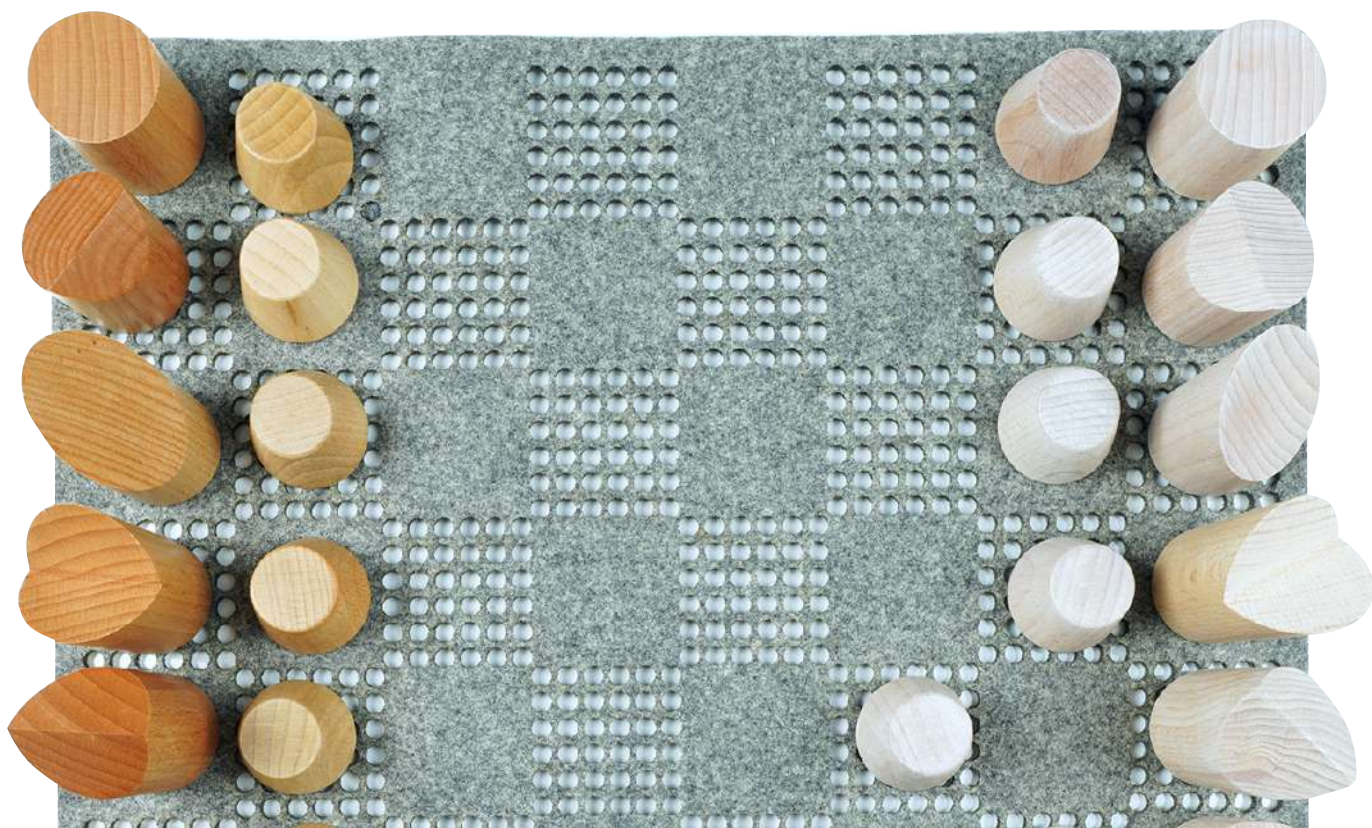
Andrzej Klisz

– projektant, nauczyciel akademicki.

Absolwent katowickiej filii ASP w Krakowie, gdzie w 1984 roku uzyskał dyplom na kierunku Kształtowanie Otoczenia. W 2018 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego w dyscyplinie sztuk projektowych. Obecnie jest profesorem uczelni i prowadzi pracownię Projektowania Wyposażenia Przestrzeni Publicznej na Wydziale Projektowym w Katedrze Form Przemysłowych ASP w Katowicach. W latach 2012 – 2015 reprezentował uczelnię w Śląskim Kłastrze Designu w Cieszynie.

Projektuje produkty, formy przestrzenne i grafikę użytkową. Projektował i realizował stoiska targowe polskich firm na targi w Frankfurt, Düsseldorfie i Kolonii.

Jego prace brały udział w wielu krajowych i międzynarodowych targach m.in.: Bitmat w Paryżu czy Międzynarodowym Biennale Wzornictwa w Saint-Etienne. Trzykrotnie nominowany do nagrody „Śląska Rzecz” w Cieszynie. W 2019 roku nagrodzony przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego nagrodą główną w kategorii Sfera publiczna.



Nowe formy znanych figur

Szachy i szachownica, zaprojektowane przez Andrzeja Klisza, mają nietypowe kształty. Wynika to ze specyficznych potrzeb, na które, oprócz oczywistej funkcji gry, zestaw miał odpowiadać. Zleceniodawcą projektu była Fundacja BYĆ RAZEM z Cieszyna, zajmująca się pomocą osobom niepełnosprawnym i wykluczonym społecznie, polegającą na umożliwieniu im zatrudnienia.

Chodzi o osoby, które nie mają przygotowania ani doświadczenia w wykonywaniu prac rzemieślniczych, dlatego „... technologia produkcji musi być bardzo prosta i możliwa do wykonania przez osoby niewykwalifikowane. W rezultacie we wszystkich moich projektach zastosowałem okrągłe toczzone elementy i jak najmniej wykonywania dodatkowych czynności.”

Kształt, który wskazuje funkcję

Projektant ambitnie założył przy tym, że w sposobie uformowania pionów szachowych zawarta będzie informacja o tym, jaki rodzaj ruchu wykonuje każdy z nich, tak by ułatwić naukę gry w szachy.

„Przykładowo goniec, który najczęściej mylony jest z królem czy hetmanem, w moim rozwiązaniu ma dużą skośną płaszczyznę, która symbolizuje ruch skośny figury. Analogicznie można interpretować kolejne figury np. skoczek, który porusza się nietypowo, stąd forma - dwie płaszczyzny (dłuższa i krótsza) ścięte pod kątem prostym względem siebie, przypominają literę „L” co tłumaczy dwa ruchy w jednym posunięciu.”



Kreatywność wobec ograniczeń

Formę szachownicy zdeterminował kształt typowego opakowania wykorzystywanego przez markę WellDone®, należącą do Fundacji BYĆ RAZEM. To tekturowa tuba, do której bez problemu można wsunąć zwinięty, filcowy kwadrat z polami zróżnicowanymi poprzez dekoracyjną perforację i zostanie jeszcze wiele miejsca na woreczek z pionami.

Andrzej Klisz bardzo dobrze poradził sobie z trudnym wyzwaniem projektowym. Zestaw szachów jest funkcjonalny i łatwy w produkcji przy wykorzystaniu podstawowego wyposażenia warsztatu stolarskiego. Te cechy dobrze współgrają z nowoczesną, minimalistyczną formą produktu.





02

Zestaw brydżowy – serwis do kawy

- Projektanci: Józef Wrzesień, Waław Górski
- Producent: Zakłady Porcelany i Porcelitu w Chodzieży
- Datowanie: lata 60. XX wieku
- Technika: porcelana podszkliwnie zdobiona kalkomani
- Wymiary: filiżanka: 9,5 cm x 11,5 cm, wys. 5,5 cm
spodek: 14,5 cm x 14,5 cm, wys. 2 cm
popielniczka: 9,5 cm x 9,5 cm, wys. 1,5

Józef Wrzesień

– (ur. 1930 w Łukawcach, zm. 2007 w Poznaniu), artysta plastyk, ceramik.

W 1958 roku skończył studia na Wydziale Ceramiki i Szkła PWSSP we Wrocławiu, broniąc dyplomu w pracowni słynnego profesora Rudolfa Krzywca. Zaraz po studiach podjął pracę w Zakładach Porcelitu i Porcelany w Chodzieży, gdzie zaprojektował m. in. serwisy Iza, Aldona i Ellen. Od drugiej połowy lat 60. pracował w Hucie Szkła w Antoninku. W latach 1974-1995 uczył rysunku technicznego w jednym z poznańskich techników. Współpracował też przy organizacji pracowni ceramicznej przy galerii BWA „Arsenał” w Poznaniu.

Wacław Górski

– ceramik-modelarz.

Do 1954 roku pracował w Zakładach Porcelany „Wałbrzych”, skąd oddelegowano go do powstającego właśnie ośrodka wzorcującego w Chodzieskich Zakładach Porcelitu i Porcelany. Tworzył tu formy wielu fasonów naczyń dla miejscowych projektantów. Prawdopodobnie w latach 60. rozpoczął pracę w Zakładach Fajansu w Kole, gdzie poświęcił się tworzeniu form ceramiki sanitarnej.



Autor, autor?

Nie mamy pewności kto zaprojektował pokazany na wystawie brydżowy serwis do kawy. W grę wchodzi dwa nazwiska – Wacław Górski i Józef Wrzesień. Pierwszy z nich, specjalizujący się w tworzeniu form, zaprojektował „Elżbietę” – popularny fason ceramiki produkowanej w Zakładach Ceramiki w Chodzieży. Drugi, jako organizator chodzieskiej wzorcowni, najprawdopodobniej jest autorem brydżowej dekoracji serwisu.

Złota era polskiego brydża

Brydż był grą towarzyską znaną już w II Rzeczypospolitej. Po wojnie, w okresie stalinowskim, oficjalnie potępiano brydżystów za oddawanie się burżuazyjnym rozrywkom wprost ze „zgniłego Zachodu”, co, jak zwykle w takich sytuacjach, przyniosło efekt odmienny od zamierzonego. W 1956 roku, wraz z polityczną odwilżą, pojawiło się ogromne zainteresowanie brydżem zarówno towarzyskim, jak i sportowym, w którym Polacy zaczęli odnosić międzynarodowe sukcesy.



Gra szybko obrosła w rozmaite rytuały. Rozgrywki odbywały się w atmosferze pełnej elegancji, ubierano się odświętnie i używano całego repertuaru naczyń, mebli i gadżetów uprzyjemniających spotkanie.

To w latach 60. XX wieku powstały najbardziej znane i cenione zestawy brydżowe produkowane w polskich wytwórniach porcelany. Oprócz karcianych motywów wyróżniało je to, że poszczególnych elementów, takich, jak: filiżanki, spodki, popielniczki, talerzyki, półmiski na przekąski itp. musiało być tyle, ilu graczy bierze udział w rozgrywce, czyli 4.

Poszukiwania (nie tylko) czwartego

Obecnie kompletne serwisy, jak ten pokazany na wystawie, są ogromną rzadkością. Kolekcjonerzy intensywnie ich poszukują, zadowolając się nawet pojedynczymi naczyniami mimo tego, że za filiżankę ze spodkiem trzeba zapłacić co najmniej kilkaset złotych.





03

Zestaw Bauhaus Memory 100

Projektant: Marek Cecuła

Producent: Ćmielów Design Studio

Datowanie: 2019

Technika i materiał: porcelana podszkliwnie zdobiona kalkomanią

Wymiary: zestaw składa się z płytki/tacki o wymiarach 27.7 × 27.7 cm i ustawionych na niej naczyń o wysokości 8,5 cm

Marek Cecuła

– (ur. 1944, Częstochowa) – światowej sławy artysta ceramik, projektant i nauczyciel akademicki.

Wychowywał się w Kielcach, skąd w wieku 16 lat wyemigrował do Izraela. Tam poznał tajniki pracy lokalnych mistrzów ceramiki i otworzył pierwszą pracownię. W latach 70. przeniósł się do Brazylii, zaczął projektować dla przemysłu i nawiązał współpracę z fabryką porcelany Schmidt. W 1976 roku osiadł w Nowym Jorku, gdzie w Soho otworzył Modus Design Studio i galerię współczesnej porcelany. Jego projekty weszły do znanych sklepów, m.in. DKNY, Saks 5th Avenue czy Barneys NY. Od lat 90. działa także w Polsce, w Modus Design Studio, którego kolekcje produkuje fabryki w Ćmielowie i Chodzieży pod marką Ćmielów Design Studio.

Marek Cecuła od lat spełnia się również jako nauczyciel akademicki. Wykłada na renomowanych uczelniach, m.in. w Royal College of Art w Londynie. Przedmioty według jego projektów były wielokrotnie prezentowane na wystawach i trafiły do zbiorów muzealnych.



Cały świat świętuje z Bauhausem

W marcu 2019 roku minęło 100 lat od utworzenia Bauhausu. Można jednak powiedzieć, że miniony czas po prostu był stuleciem tej szkoły, a idee założycieli są wciąż aktualne. Chyba zatem nikogo nie dziwi fakt, że jubileusz był świętowany na całym świecie.

Wpływ Bauhausu na twórczość Marka Cecuły jest bardzo wyraźny, co on sam zresztą często podkreśla. Prezentowany zestaw nie jest jego pierwszą próbą oddania hołdu tej wyjątkowej szkole. Już w 1980 roku Cecuła zaprojektował zestaw Bauhaus memory, w którym dekoracje w duchu neoplastycyzmu zostały przekornie połączone z motywem regularnej kuli. Z kolei Grey set z 1989 roku wydaje się być wprost inspirowany wczesnymi projektami Theo Boglera.

Jubileuszowa kawa z grą w tle

Prezentowany na wystawie Bauhaus memory 100 to zestaw do kawy lub herbaty dla czworga. Wszystkie elementy są z białej, szklawionej porcelany i mają proste, geometryczne kształty. Walcowaty imbryk, filiżanki i cukiernica stoją na płaskiej, kwadratowej tacy.

Naczynia ozdobione są grafiką złożoną z prostopadłych i równoległych czarnych linii, prostokątów i wycinków koła w 3 kolorach: czerwonym, jasnobrązowym i szaroniebieskim. Są też na nich litery i cyfry napisane czcionką Bauhaus 93, które złożone razem tworzą frazę „Bauhaus 1919-2019”.

Zestaw został zaprojektowany tak, aby poza czysto użytkowym wykorzystaniem zachęcać użytkowników do podjęcia z nim



interakcji. Jeśli będziemy przesuwając elementy zestawu na tacy, zobaczymy, jak zmieniają się wzory.

Wyjątkowe walory artystyczne serwisu idą w parze z jego unikatowością, bowiem powstało zaledwie 50 numerowanych egzemplarzy, z których większość znalazła już nabywców.





04

Obrus „Wzorcową Mama”

Projektantka: Magdalena Jurek

Producent: Pracownia Pani Jurek

Datowanie: 2012

Materiał: płótno i mulina

Technika: haft ręczny

Wymiary: 200 cm x 280 cm

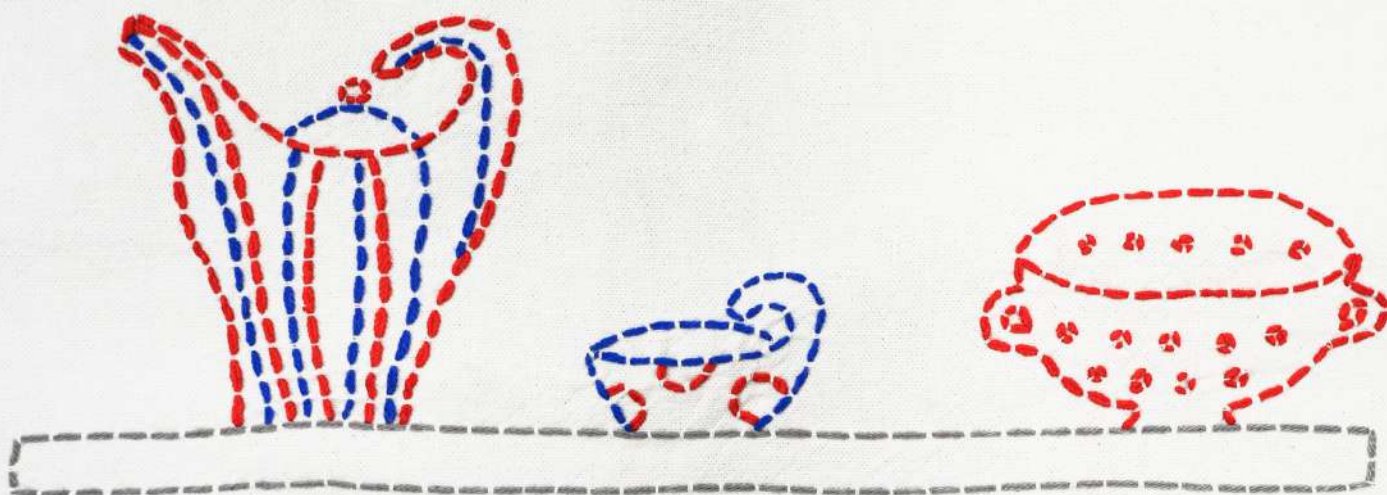
Magdalena Jurek

– (ur. 1979, Kraków), plastyczka, malarka, projektantka przedmiotów użytkowych.

Po studiach malarskich na ASP w Warszawie stworzyła markę „Pani Jurek”, pod którą tworzy i sprzedaje przedmioty użytkowe. Ze stowarzyszeniem „Z siedzibą w Warszawie” realizowała niekomercyjne projekty z zakresu designu społecznego, m. in. dla dzieci niewidomych i niedowidzących. Jej prace były pokazywane na licznych wystawach w kraju i za granicą, m. in.

- Kreacja i Proces w Instytucie Designu w Kielcach (2015),
- Z Drugiej Strony Rzeczy Polski Dizajn Po Roku 1989 w Muzeum Narodowym w Krakowie (2018)
- Spirit of Poland na Sao Paolo Design Week, (2014),
- Meadow and Forest w Design Galeriet w Sztokholmie
- Living Objects. Virtual Design Destination Adorno podczas London Design Festival (2020).

Jest projektantką szczególnie wrażliwą na kwestie związane ze zrównoważonym rozwojem, tolerancją dla inności, odczuwaniem empatii w stosunku do zwierząt i edukacją estetyczną.



Spółeczny awans robótek ręcznych

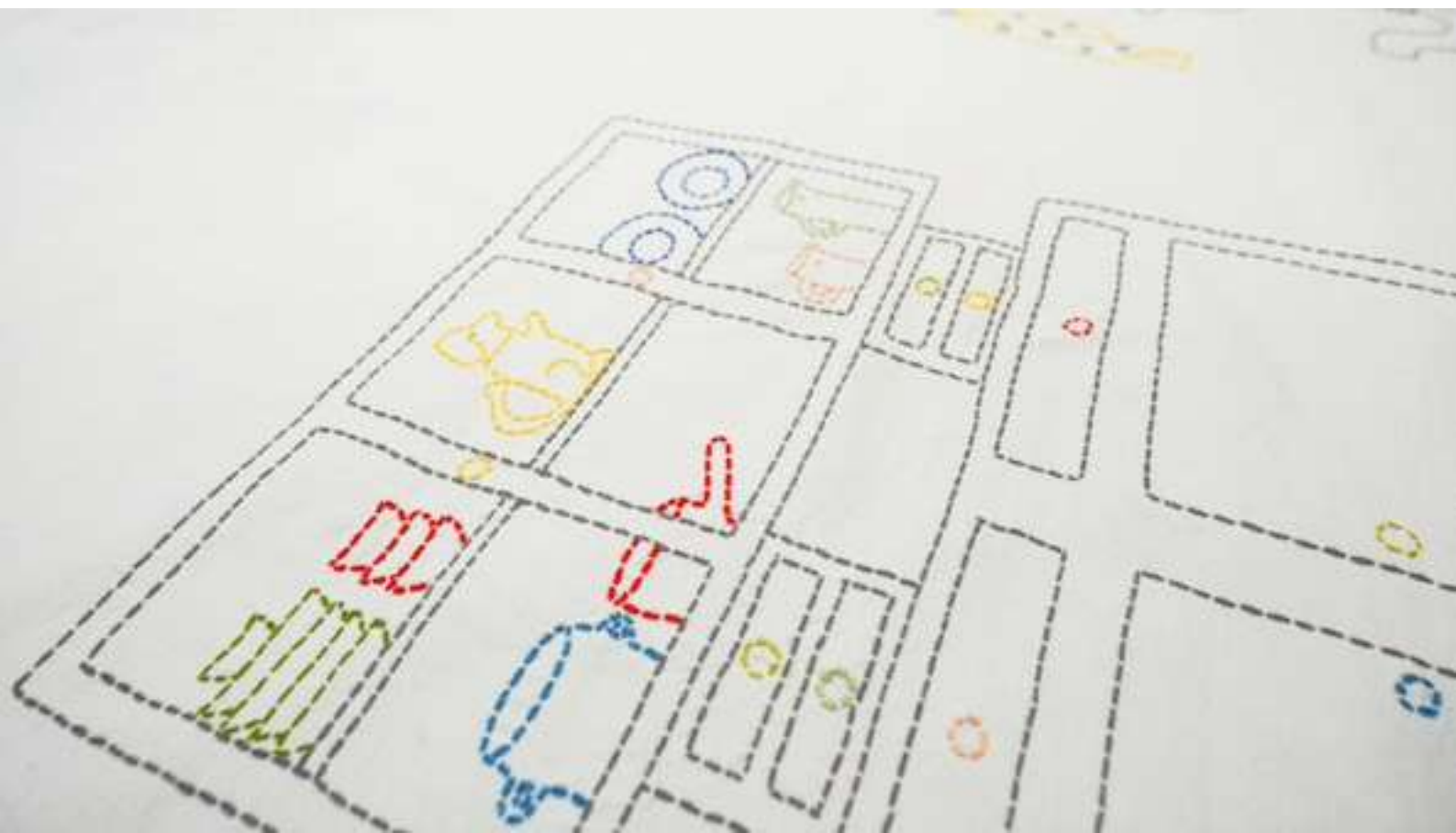
Haftowanie, dzierganie czy szycie były od wieków uważane za zajęcia „babskie” czyli niepoważne. Były domeną kobiet, więc to one tworzyły reguły i mody. I pod płaszczykiem błażej sztuki dekoracyjnej przemycaly ważne treści i idee. W XXI wieku nikt już nie kwestionuje wartości wypowiedzi artystycznych, do których użyto haftu czy innych technik „robótek ręcznych”.

Rodzinne inspiracje

Wspomnienie dziecięcych zabaw pod stołem zainspirowało Magdalenę Jurek do

stworzenia obrusu "Wzorcową Mama". Zbiegło się to z chwilą, w której projektantka odkryła umiejętności hafciarskie kobiet w swojej rodzinie. Wpadła na pomysł, żeby do projektu zaangażować ciocię i połączyć ich zdolności manualne z lubianą przez siebie zabawą z dzieciństwa.

Kiedy bawimy się pod stołem w dom, naturalnie chcemy go jakoś urządzić. Dlatego na tkaninie pojawiły się haftowane meble i naczynia – ikony dizajnu, bliskie sercu projektantki. Wzory są wykonane ściegiem fastrygowym, w różnych kolorach, żeby było wesoło. Prawa strona obrusu to lewa strona haftu, więc widzimy na niej abstrakcyjny wzór z rozetek i węzłków.



Powtarzalne lecz unikatowe

Obrus jest efektem wspólnej pracy kobiet, więc możemy go nazwać spotkaniem tradycji ze współczesnością. Formą i sposobem wykonania nawiązuje do tradycyjnych makatek. Wykonywany był ręcznie i powstał w kilkudziesięciu egzemplarzach.





05

Kieliszki do wina

Projektant: Wiesław Krysiak

Producent: Huta szkła „Hortensja” w Piotrkowie Trybunalskim

Datowanie: lata 90. XX wieku

Technika i materiał: szkło ciągnięte przezroczyste, w części matowione,
szkło barwione, formowane

Wymiary: wys: 28 cm, wys: czarki: 9 cm,
średnica czarki: 10 cm, średnica stopki: 9 cm

Kieliszki są robione ręcznie i ich wymiary mogą się różnić!

Wiesław Krysiak

– (ur. 1943, Przysucha, zm. 2004, Bydgoszcz) polski artysta plastyk, projektant szkła użytkowego i artystycznego.

Ukończył studia artystyczne na PWSSP we Wrocławiu, z dyplomem w Katedrze Szkła Artystycznego u profesora Stanisława Dawskiego, skąd wywodził się także Zbigniew Horbowy i inni czołowi polscy projektanci szkła. Tworzył witraże i był autorem projektów naczyń szklanych, m. in. w latach 1974-1978 jako etatowy pracownik Huty Szkła „Irena” w Inowrocławiu. Po 1978 roku wyspecjalizował się w projektowaniu krótkich serii szkła użytkowego o wyjątkowych walorach artystycznych, tworzonych „po godzinach” pracy w wiodących polskich hutach. Powstałe w ten sposób obiekty prezentowane były na zagranicznych wystawach m. in. w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Hiszpanii i Szwecji, gdzie chętnie je kupowano. Od 1992 roku Wiesław Krysiak był współwłaścicielem Galerii „Otwarta” w Bydgoszczy, w której prezentowano dorobek polskich artystów szkła, wspierano adeptów tej sztuki i promowano polski dizajn.



Kwartet pełen różnic

Cztery wysokie szklane kielichy, o takich samych kształtach, różnią się od siebie kolorystyką i sposobem wykończenia. Każdy składa się z wykonanej metodą wydmuchu szmaragdowej lub kobaltowej czarki z lekko wywiniętym brzegiem, którą ozdoba ślimacznica, z zatopioną w bezbarwnym szkłe metalową nitką, łączy z mocno wydłużoną, smukłą nóżką z okrągłą stopką. Ślimacznica i nóżka zostały wykonane metodą szkła ciągnionego.

Dwa kielichy w różnych kolorach są błyszczące, a powierzchnia dwóch pozostałych, także różnobarwnych, została zmatowiona przez piaskowanie.

Słynna szklana partyzantka

Droga od projektu szklanego naczynia do gotowego przedmiotu musi wieść przez hutę szkła. Tylko tam są warunki do wytworzenia i barwienia płynnego szkła i tylko tam pracują specjaliści od dmuchania i obróbki szkła. Ta zależność nie była doceniana u schyłku PRL-u – huty masowo produkowały naczynia według wzorów zagranicznych zlecniodawców, odrzucając współpracę z polskimi projektantami. Jak ci radzili sobie z tym problemem? Po partyzancku...

Nawiązywali kontakty z pracownikami hut, którzy chętnie, acz za sówitą opłatą

(z kieszeni projektanta), zostawali „po godzinach” by wykonać zlecenie, użyczając przy tym artyście materiału, stale podgrzewanego w hutniczych wannach. Oczywiście od tego, co w tych wannach było, zależała kolorystyka gotowego wyrobu.

W taki właśnie partyzancki sposób tworzył wtedy Wiesław Krysiak. Podczas jednej „sesji” w hucie powstawało 150-200 gotowych wyrobów, które bez problemu znajdowały nabywców na zachodzie Europy. O wartości tych wyrobów najlepiej świadczy międzynarodowa kariera wystawy „Szklana partyzantka” z dziełami Wiesława Krysiaka i innych „partyzantów.

Obecnie przedmioty z tej wystawy są unikatami i wyjątkowo rzadko pojawiają się na rynku kolekcjonerskim.



Osoby i firmy zaangażowane w tworzenie wystawy:

Twórca filmu/trailera: Konrad Kulczyński/Kulczyński FilmLab;

Animacje: Grażyna Rigall;

Projekt scenografii wystawy: Tomasz Matuszczak;

Produkcja scenografii: Tomasz Matuszczak, Fundacja Bochińskich;

Grafika i identyfikacja wystawy: Jakub Koncewicz;

Wirtualne oprowadzenie 360: Michał Raclaw/Scan3D;

Materiały merytoryczne: Iwona Puzowska/F.Bo, Katarzyna Hodurek-Kiek;

Fotografie wystaw: Renata Dąbrowska;

Nadzór oprowadzenie 360: Justyna Hys/Creative Studio;

Realizacja podcastu: Olo Walicki;

Projekt serwisu Dizajn na wynos: Natalia Strzałka, Maciej Mucha;

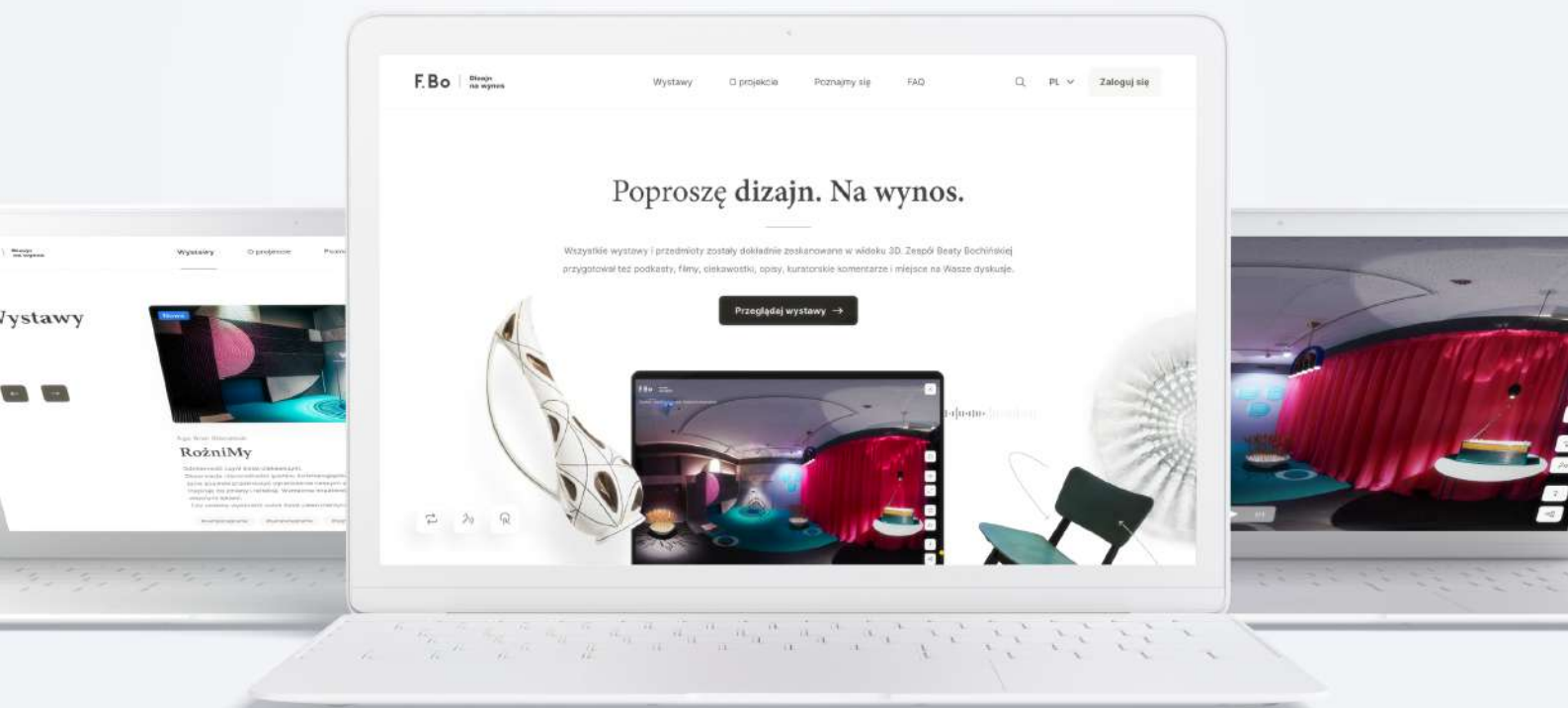
Redakcja tekstów: Anna Dominika Kwiatkowska;

Koordinacja projektu: Bartosz Grauman/F.Bo;

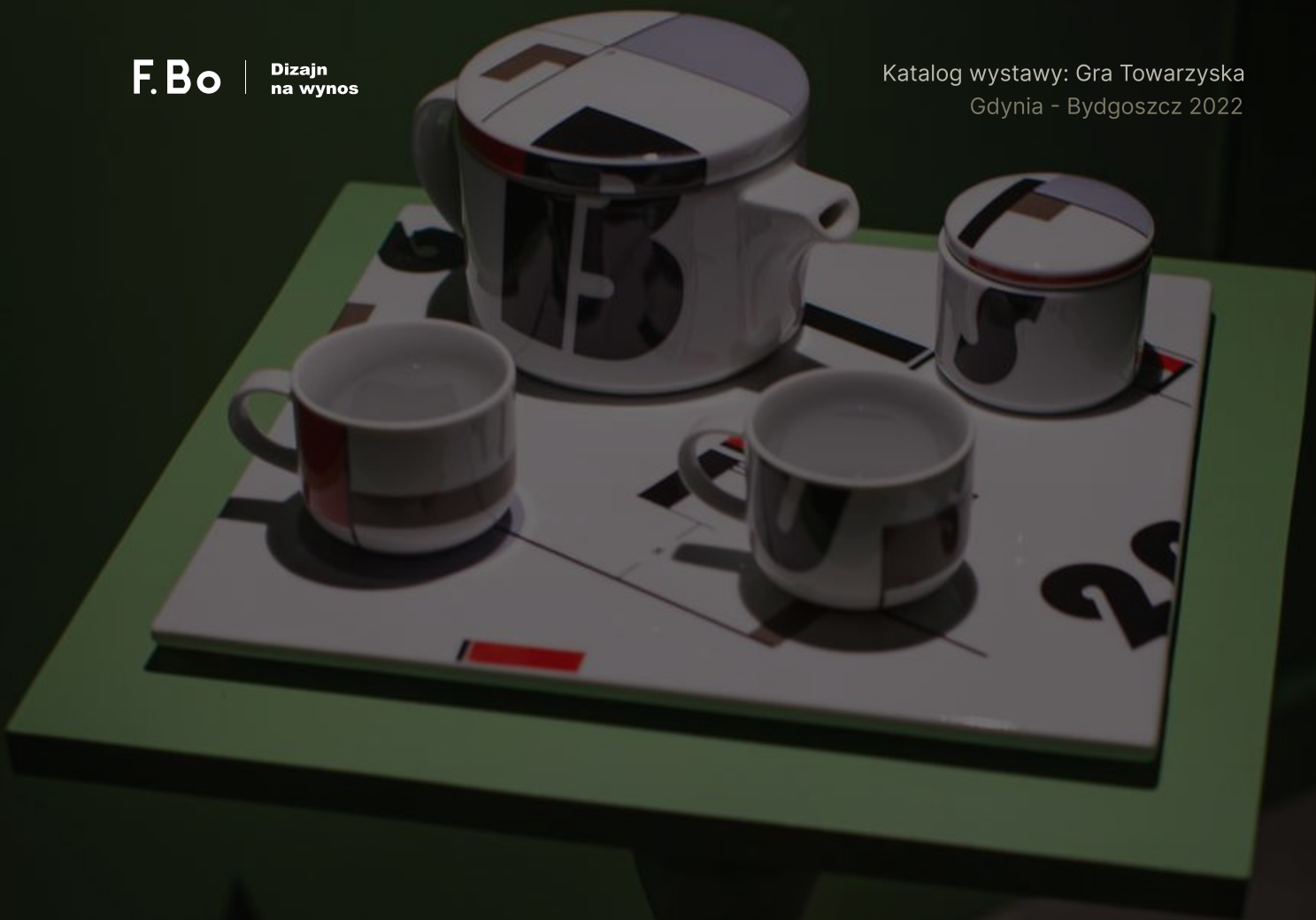
Nadzór merytoryczny: Beata Bochińska/F.Bo

O wystawie

- o **Gdynia** 4 czerwca – 15 lipca 2022 roku
 - prezentacja wystawy „Gra Towarzyska” w studiu cyfrowym Fundacji Bochińskich w przestrzeni artystycznej Halo Kultura w Miejskich Halach Targowych w Gdyni
 - skanowanie 3D wystawy
- o **Bydgoszcz** 14 października – 31 grudnia 2022 roku
 - prezentacja wystawy „Gra Towarzyska” w przestrzeni Młynów Rothera w Bydgoszczy w ramach Bydgoskich Dni Projektowych



Cyfrową wystawę „RóżniMy” można zobaczyć w serwisie Dizajn na wynos, który jest projektem Fundacji Bochińskich stworzonym, by promować polski dizajn.



Specjalne podziękowania dla partnerów projektu.

Partnerzy strategiczni:

Scan-3D
Fundacja Leroy Merlin
Młyny Rothera Park Kultury

Partnerzy merytoryczni:

FRSI
Uniwersytet Gdański
Stowarzyszenie Halo Kultura
UX Mining

Sponsorzy:

Euro Light
Optoma
Modus Design



Katalog obiektów do wystawy “Gra Towarzyska” cyfrowego serwisu Dizajn na wynos

Opracowanie merytoryczne: dr Iwona Jastrzębska-Puzowska

Opracowanie graficzne: Natalia Strzałka